

PROTOKÓŁ nr XXIV/2016
z posiedzenia Komisji Rady Gminy Świdwin
z dnia 17 października 2016 r.

Stan radnych15

Obecnych na posiedzeniu12

Lista obecności stanowi załącznik do protokołu.

Posiedzenie Komisji rozpoczęło się o godz. 10.00. Otworzyła je **Przewodnicząca Rady Gminy Pani Anna Olejniczak**, która powitała członków Komisji oraz zaproszonych gości.

W posiedzeniu komisji udział wzięli:

- Pan Kazimierz Lechocki - Wójt Gminy Świdwin
- Pani Joanna Anglisz-Myszka - Zastępca Wójta Gminy Świdwin
- Pani Renata Kamińska - Skarbnik Gminy Świdwin
- Pani Halina Czajkowska - Sekretarz Gminy Świdwin
- Pani Dorota Adamiak - Kierownik Ref. OPiPF UG Świdwin
- Pani Anna Pietryka - Kierownik Ref. ROŚiGK UG Świdwin
- Pan Rafał Terlecki - Prezes Gminnego Zakładu Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o. w Świdwinie
- Emilia Wiszniewska - Inspektor ds. pozyskiwania funduszy unijnych i bhp

Porządek posiedzenia:

1. Taryfy dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków na terenie Gminy Świdwin na rok 2017.
2. Omówienie projektów uchwał na XXIII/2016 sesję Rady Gminy Świdwin.
3. Sprawy bieżące.
4. Wolne wnioski.

Przewodnicząca Rady Gminy Pani Anna Olejniczak poinformowała, że w odpowiedzi na prośbę Przewodniczącej Komisji Budżetowej, która odwołała swoją komisję z piątku w dniu dzisiejszym wrócimy do tematu z Sesji Rady Gminy czyli kontrakt samorządowy i prośba Pana Starosty. Sprawą miała się zająć Przewodnicząca na swojej komisji, radni mieli otrzymać więcej informacji dlatego też w dniu dzisiejszym starosta ponownie zawitał na posiedzenie, panie z referatu oświaty i promocji były poproszone o przygotowanie więcej informacji na temat kontraktu samorządowego. Następnie poprosiła o Panią Emilię Wiszniewską o przedstawienie informacji na temat kontraktu.

Pani Emilia Wiszniewska powiedziała, że temat kontraktu samorządowego jest trudnym tematem zarówno dla osób pracujących przy tym kontrakcie, jak i dla samorządu województwa, które zdecydowało się wprowadzić taką formę pomocy w ramach RPO WZ. Jest to zadanie nowe, nigdy wcześniej nie realizowane w naszym województwie. W związku z tym, że mechanizmy są dość skomplikowane spowodowało to, że zagadnienie kontraktu przesunęło się w czasie i przesunie się termin realizacji naszych projektów w kontrakcie, a konkretnie projektu, który ma realizować gmina Świdwin. Kontrakt samorządowy jest rodzajem umowy, która została podpisana między województwem zachodniopomorskim a gminami, przedsiębiorcami, stowarzyszeniami które uczestniczyły w pracach nad kontraktem. Gmina Świdwin, jak i pozostałe gminy z powiatu są reprezentowane w kontrakcie przez lidera, którym jest powiat drawski. I to on prowadzi przez całą drogę realizacji kontraktu samorządowego. W proces tworzenia kontraktu zostały zaangażowane nie tylko same samorządy, ale również przedsiębiorcy i stowarzyszenia. Wszystko miało służyć temu,

żeby wspólnie wzmacniać rozwój gospodarczy tego regionu, spajać go w sposób społeczny i infrastrukturalny bardziej, niż to było do tej pory. Całe nasze województwo w nowym rozdaniu środków na lata 2014-2020 zostało podzielone na dwa obszary. Wybrano obszary, które będą predysponowały do rozwoju bardziej intensywnego nazywając je ZIT-ami czyli zintegrowanymi inwestycjami terytorialnymi. W naszym województwie wyszczególnione są dwa ZIT-y. Jeden to szczeciński obszar metropolitalny, a drugi to obszar koszalińsko-kołobrzesko-białogardzki. Część środków z rozdania 2014-2020 została od razu dla tych obszarów przydzielona, natomiast pozostała część województwa została pozostawiona sama sobie. Mówimy tutaj o tzw. specjalnej strefie włączenia. Gmina Świdwin, jak i inne gminy z powiatu świdwińskiego należą do specjalnej strefy włączenia i dla nich, z myślą o tym by obszar ten bardziej wspierać, zostały przygotowane m.in. koncepcje kontraktów samorządowych. Jednak jako gmina, jako powiat trzeba było konkurować w konkursie na wybór najlepszego kontraktu samorządowego. Dzięki wspólnej pracy umowa na kontrakt samorządowy strefa centralna obejmujący trzy powiaty drawski, łobeski i świdwiński wraz z gminami, przedsiębiorcami i innymi jednostkami które w nim uczestniczą został podpisany 6.06.br. Teraz w ramach tej umowy każda z instytucji, która jest w tej umowie wymieniona i której projekty zostały wybrane, może składać jeszcze indywidualnie wnioski bez konkursu, ale przy zachowaniu wszystkich rygorów do RPO WZ. Gmina Świdwin posiada jeden wniosek priorytetowy składany w ramach kontraktu, który dotyczy wsparcia edukacyjnego uczniów szkół podstawowych i gimnazjalnych z terenu gminy Świdwin. Wniosek miał być realizowany w latach 2016-2017, ale z uwagi na przedłużoną procedurę oceny zarówno całego kontraktu, podpisania umowy termin realizacji wniosku przesunie się na kolejny rok. Zakłada się, że wniosek będzie realizowany w latach 2017-2018. Jeżeli chodzi o wniosek gminy Świdwin to dotyczy on różnego rodzaju wsparcia udzielanego uczniom wszystkich szkół gminnych z terenu Gminy Świdwin, a polegający na organizacji dodatkowych zajęć dydaktyczno-wyrównawczych, rozwijających uzdolnienia, zajęć doradztwa edukacyjnego, zajęć pozaszkolnych i pozalekcyjnych. Wartość projektu wynosi 316 tys. zł.

Wójt Pan Kazimierz Lechocki poprosił o przedstawienie informacji, co wypadło z naszego kontraktu, bo informacje o wartości projektu, o który gmina się ubiega są przekazywane przed każdą sesją i radni tę wiedzę mają, natomiast co było planowane, a co odpadło z kontraktu i dotyczy gminy Świdwin.

Pani Emilia Wiszniewska powiedziała, że oprócz projektu priorytetowego w kontrakcie są tzw. projekty komplementarne, które realizowane są nie w ramach kontraktu w sensie ubiegania się o środki, ale są realizowane by wpływać na spójność regionu i wzmacniać go.

Wójt Pan Kazimierz Lechocki powiedział, że chodziło mu o to, co wypadło na etapie konstrukcji kontraktu, jakie były założenia, czego gmina oczekiwała, o co występowała wspólnie z trzema powiatami, a co wypadło.

Pani Emilia Wiszniewska powiedziała, że były projekty dotyczące transportu publicznego, budowy ścieżek rowerowych, termomodernizacja obiektów użyteczności publicznej, jednak nie mieściły się w ramach założeń kontraktu samorządowego.

Wójt Pan Kazimierz Lechocki stwierdził, że szkoda iż nie został poinformowany o tym, iż taka tematyka spotkania będzie na dzisiejszej komisji, bo wtedy na pewno on jak i Pani Emilia byliby przygotowani w tym temacie. Wójt powiedział, że pozostał gminie tylko projekt dotyczący oświaty, natomiast projekty inwestycyjne, o które gmina wnioskowała dotyczące kanalizacji, oczyszczalni ścieków, ścieżek rowerowych, nie zostały wprowadzone. Na terenie tych trzech powiatów w zasadzie dominującym jest tylko podpisany kontrakt oświatowy zarówno gminny, jak i powiatowy, a z inwestycyjnych pozostało niewiele. Pozostał tylko PKS Złocieniec z transportem zbiorowym. Wójt

dodał, że nie jest przygotowany dlatego, że temat nie był zaplanowany na dzisiejszą komisję i powiedział, aby Pani Emilia przedstawiła, co jest w kontrakcie w całości.

Pani Emilia Wiszniewska odpowiedziała, że nie może przedstawić kontraktu w całości, ponieważ podpisała zobowiązanie o zachowaniu poufności. Może przedstawić informację dotyczącą tylko gminnego projektu i naszych danych dotyczących kontraktu, natomiast nie ma upoważnienia do przedstawienia całości.

Przewodnicząca Rady Gminy Pani Anna Olejniczak wyjaśniła, że biuro rady było poinformowane i poproszone o przekazanie odpowiednim działom, żeby przygotowały informacje dla radnych na dzisiaj, w związku z odwołaną komisją budżetową.

Następnie zapytała, że skoro powiat napisał projekt na wsparcie przedsiębiorczości, to czy gmina Świdwin też jakieś starania w tym kierunku próbowała poczynić, czy były jakieś pomysły i plany, coś na wzór projektu Pana Starosty.

Wójt Pan Kazimierz Lechocki odpowiedział, że odnośnie wspierania przedsiębiorczości to Pan Starosta zwrócił się z prośbą o przekazanie działki, natomiast nie zwracał się o wspieranie przedsiębiorczości. Pismo było skonstruowane w bardzo jasny sposób, o nieodpłatne przekazanie w użyczenie działki, którą gmina posiada na terenie powiatu świdwińskiego. W maju br. przed podpisaniem projektu odbyła się rozmowa, podczas której Starosta zwrócił się z pytaniem czy gmina przekaże działkę, natomiast Wójt zaproponował jej sprzedaż. Wójt dodał, że działka ta uzyskała zgodę poprzedniej Rady na sprzedaż, odbyły się trzy przetargi, więc jest jakby kontynuowana pewna myśl rozpoczęta dużo wcześniej, a dotycząca tej działki. Niestety nikt nie zgłosił się do przetargów, więc powstał pomysł, by podzielić ją na mniejsze działki i je sprzedać. Pan Starosta zwrócił się tylko z tym jednym pytaniem, a negocjacji żadnych nie było. Wójt zapytał jak to ma rozumieć, czy te negocjacje będą teraz tutaj prowadzone?

Przewodnicząca Rady Gminy Pani Anna Olejniczak powiedziała, że zadała pytanie, czy gmina poczyniła kroki, żeby do kontraktu spróbować wpisać jakiś projekt, który miałby na celu wspieranie przedsiębiorczości.

Wójt Pan Kazimierz Lechocki odpowiedział, że z tym zwracał się do Pani Emilii, żeby przedstawiła, które propozycje gminy do kontraktu samorządowego wypadły, zarówno projekty inwestycyjne, jak i turystyczne.

Pani Emilia Wiszniewska odpowiedziała, że były projekty złożone do kontraktu przez przedsiębiorców. Na pewno część z nich pozostała w kontrakcie, ale ile to nie wie, ponieważ cały kontrakt ma prawie 500 stron i nie było potrzeby analizowania go pod kątem tego, który przedsiębiorca został w nim ujęty. Dodała, że można byłoby sprawdzić, ilu przedsiębiorców z terenu gminy Świdwin, którzy aplikowali do kontraktu zostali w nim ujęci.

Przewodnicząca Rady Gminy Pani Anna Olejniczak zapytała, czy Pan Starosta chciałby coś więcej dodać do poruszonego tematu.

Starosta Świdwiński Mirosław Majka powiedział, że tak naprawdę ewenementem w skali kraju jest to, że powiat stara się o miejsce inwestycyjne dla przedsiębiorców. Wyjaśnił następnie, dlaczego w ogóle powstał kontrakt samorządowy. Powiedział, że Województwo dobrze uznało, że w obliczu tego, iż finansowanie 2014-2020 jest ostatnim tak bogatym finansowaniem, to trzeba postawić nie na ścieżki rowerowe, boiska, świetlice, tylko na przedsiębiorczość. Przedsiębiorczość powoduje pozytywny ruch, każdy zaczyna mieć pracę, lepiej zarabia i społeczeństwo staje się coraz bogatsze. Tylko postanowiono, że powstaną dwa okręgi czyli Szczecin-Goleniów oraz Koszalin-Kołobrzeg-Białogard, a resztę nazwano strefą włączenia. Uznano, że zostaną zrobione dobre drogi i te 60

kilometrów do Koszalina pracownicy ze strefy włączenia dojadą, jeżeli nie będzie u nich przedsiębiorczości. Na to nie wyraziły zgody trzy powiaty, a potem gminy z tych powiatów i postanowiły o stworzeniu kontraktów samorządowych. Podobnych kontraktów było jeszcze 7, tych którzy uznali że nie będą przyglądać się Szczecinowi, tylko sami spróbują coś zrobić. Nie było to łatwe, bo nasz kontrakt jeżeli chodzi o wartość jest największy w województwie na ponad 40 mln zł wszystkich planowanych działań. W założeniach było ileś działań, które ograniczono do kilku. W tych działaniach były projekty odnośnie przedsiębiorczości, szkół, czy transportu niskoemisyjnego. Widząc co się dzieje w okolicznych powiatach, że Łobez miał strefę która była nieczynna, ale aplikował o pieniądze na uzbrojenie terenu, tak samo Drawsko oraz Czaplinek i jedyne w powiecie miasto Świdwin tylko z założenia źle, bo od razu robiło to pod konkretną firmę meblową, powiat najpierw znalazł miejsce na ulicy Spółdzielczej o wielkości ponad 11 ha należące do skarbu państwa. Następnie aplikował do wojewody, żeby przekazał teren powiatowi. Z uwagi na to, że był to dopiero kontrakt w trakcie opracowywania, później złożenia i potem konkursu, więc wojewoda nie miał podstaw, żeby przekazać teren. W tej chwili po podpisaniu kontraktu powiat dalej z wojewodą koresponduje i rozmawia w sprawie użyczenia przez skarb państwa tych terenów pod inwestycje. To będzie jedyne miejsce w powiecie umożliwiające inwestycje przedsiębiorcom. To będzie teren, który zostanie uzbrojony w drogi dojazdowe, oświetlenie, gaz, prąd, ścieki, wodę, energię i gotowy do tego, żeby prowadzić tam działalność. To będzie jedynie miejsce w powiecie, bo Połczyn-Zdrój w ogóle nie aplikował, gdyż tam nie ma szans ze względu na strefę uzdrowiskową. W związku z tym, że wojewoda może nie przekazać tego terenu, a wiedząc, że gmina posiada 4 ha terenu tam od tyłu od torów, gdzie będzie szło całe zasilanie kanalizacyjne, wodne, energetyczne i jest to działka pod inwestycje przeznaczona, stąd przeprowadzona rozmowa z panem Wójtem i dzisiejsze wystąpienie do Rady. Powiat otrzymał na to środki. Całą inwestycję przewiduje się na 3,2 mln zł, z tego 85% stanowi dofinansowanie, a 15% środki własne powiatu. Starosta wierzy w to, że wojewoda przekaze w użyczenie teren na te 10 lat, bo jest to potrzebne, żeby zachować trwałość projektu. Natomiast zapewnienie przedsiębiorców (przynajmniej dwóch) jest rolą powiatu, ponieważ ich brak będzie skutkował tym, że powiat będzie musiał do tych 3,2 mln zł dopłacić, bo taki jest warunek. Starosta powiedział, że nie musiał tworzyć kontraktu samorządowego, tylko te pół miliona złotych stanowiące wkład własny mógł przeznaczyć na drogi, czy w chodniki, bo to nie jest zadaniem powiatu. Starosta wystąpił do Wójty z pismem o użyczenie terenu, ponieważ te 4 hektary były dla powiatu jakby alternatywą, że jak nie wyjdzie u wojewody, to będzie można skorzystać z innego terenu. Natomiast co gmina z tego będzie miała, nie wie. Możliwe że nic, a może to, że mniej osób trafi do GOPS albo podziękuje, że ma na miejscu pracę. Dodał, że użyczenie nie zwalnia z tego, że jakąś opłatę można brać z tego, że ktoś tam coś wybudował. Starosta powtórzył, że jest możliwość 3,2 mln zł zainwestować w strefę aktywności biznesowej z inwestycją polegającą na pociągnięciu ponad 2 km kanalizacji, uzbrojenia terenu, doprowadzenia gazu, dobrej drogi, oświetlenia, energii, ale można też nic nie robić. Z przyznanych 40 mln zł na kontrakt samorządowy, powiat ma prawie 11 mln zł, z czego 3,2 mln zł na strefę aktywności biznesowej, 3 mln zł na centrum popularyzacji nauki, które będzie powstawało i ponad 6 mln zł na szkolnictwo.

Pani Bożena Wieczorek zadała pytanie, czy te pieniądze powiat już dostał.

Starosta Świdwiński Mirosław Majka odpowiedział, że zostały przyznane. Wyjaśnił, że Kontrakt samorządowy w I etapie otrzymał pieniądze na ponad 40 mln zł. Natomiast do 5.12.br. trzeba składać wszelkie opracowania, dokumentację na poszczególne projekty - startować prawie jak w normalnym konkursie. Te aplikacje konkursowe zdaje się do marszałka i tam są przeprowadzane normalne procedury. Jeżeli jest dobra aplikacja, to te pieniądze zostaną przyznane, jeżeli będzie źle zrobiona to nie zostaną. Uważa jednak, że nie po to Marszałek procedował ten I etap, żeby w II etapie to wszystko poległo.

Przewodnicząca Rady Gminy Pani Anna Olejniczak zapytała, co w przypadku jeżeli Starosta nie porozumie się z Wójtem lub Wojewodą i nie będzie tego projektu.

Starosta Świdwiński Mirosław Majka odpowiedział, że mogą być różne rzeczy, m.in. to że wskaźniki nie zostaną zachowane w całym kontrakcie i cały kontrakt odpadnie. Teoretycznie zachodzi taka obawa.

Pani Bożena Wieczorek zadała pytanie, co będzie po upływie 10 lat.

Starosta Świdwiński Mirosław Majka odpowiedział, że dalej właścicielem terenu pozostaje gmina, mogą go sprzedać, dogadać się z przedsiębiorcą, bo już trwałości projektu nie ma, także jako gmina może brać dzierżawę przez następne lata.

Pani Bożena Wieczorek stwierdziła, że przez te 10 lat gmina nic nie będzie miała z tego.

Starosta Świdwiński Mirosław Majka odpowiedział, że można tak powiedzieć, że nic nie będzie miała z tego.

Przewodnicząca Rady Gminy Pani Anna Olejniczak wtrąciła, że gmina może mieć czynsz dzierżawny.

Starosta Świdwiński Mirosław Majka powiedział, że trudno jest mówić, iż nic nie będzie miała, bo powstaną zakłady, które mogą zatrudnić osoby z gminy Świdwin.

Pani Bożena Wieczorek zapytała, czy powiat ma już kontrahentów.

Starosta Świdwiński Mirosław Majka odpowiedział, że jest jeden bardzo zdecydowany. Stwierdził, że liczyliby na współpracę gmin i różnych ludzi, którzy chcieliby otworzyć swój biznes. Podobnie jak w Białogardzie np. wspólne wybudowanie hali i wynajem pomieszczeń dzierżawnych pod nieduże firmy. Wtedy interes miałyby wszystkie gminy. Dodał, że dziwi go pytanie typu „co ja z tego będę miał?”.

Pan Piotr Sieradzki powiedział, że to jest normalne iż każda biedna gmina spyta się, co będzie z tego miała.

Starosta Świdwiński Mirosław Majka odpowiedział, że nie chce od gminy żadnych pieniędzy, a po 10 latach dostanie jeszcze zakłady, które będzie mogła sprzedać oraz będzie miała uzbrojony teren. Dodał, że obecnie nie ma tam kanalizacji, wody, prądu, tylko jest „sajgon”.

Wójt Pan Kazimierz Lechocki powiedział, że obecnie teren ten jest użytkowany rolniczo, rośnie kukurydza, więc może nie wygląda to ciekawie.

Pani Agnieszka Tokarska zapytała, jakiej klasy są to grunty rolne?

Starosta Świdwiński Mirosław Majka powiedział, że to nie może być grunt rolny. Zdziwił się, że 4 hektary gruntu rolnego jest przeznaczone do sprzedaży za 2 mln zł.

Wójt Pan Kazimierz Lechocki odpowiedział, że taka jest zrobiona wycena, bo grunt jest w strefie inwestycyjnej.

Pani Anna Pietryka powiedziała, że zgodnie z planem zagospodarowania miasta Świdwina jest to teren inwestycyjny w obrębie miasta Świdwina, ale wykorzystywany rolniczo.

Przewodnicząca Rady Gminy Pani Anna Olejniczak zadała pytanie, jaki to jest grunt, rolny czy inwestycyjny?

Wójt Pan Kazimierz Lechocki powiedział, że w planie zagospodarowania przestrzennego miasta Świdwin jest to strefa inwestycyjna. Teren znajduje się w granicach administracyjnych miasta i podatki z tego tytułu będą wpływały do miasta.

Starosta Świdwiński Mirosław Majka poprosił, żeby rozważyć możliwość użyczenia działki.

Przewodnicząca Rady Gminy Pani Anna Olejniczak powiedziała, że ze strony Starosty jest propozycja użyczenia, ze strony Wójta propozycja sprzedaży, zapytała czy istnieje jeszcze jakieś trzecie rozwiązanie pośrednie.

Starosta Świdwiński Mirosław Majka powiedział, że można na przykład wydzierżawić teren.

Wójt Pan Kazimierz Lechocki zapytał, czy teraz podczas komisji będą prowadzone negocjacje? Wójt wyjaśnił, iż przedstawił tylko jak wyglądały sprawy od początku. Powiedział, że raz Starosta zagadnął na ten temat, przysłał pismo, na które udzielono odpowiedzi i to wszystko. Wójt poinformował radnych, że nie jest przeciwko rozwojowi, natomiast forma jaką proponuje Starosta jest nie do przyjęcia. Obecnie za teren gmina bierze chociaż czynsz dzierżawny. Natomiast nieodpłatne przekazanie działki Starostwu będzie rodzić pytanie, jaki będzie interes ekonomiczny mieszkańców gminy, jak gmina dba o finanse, o dochody.

Starosta Świdwiński Mirosław Majka zapytał, od kogo Wójt chce wziąć czynsz dzierżawny.

Wójt Pan Kazimierz Lechocki powiedział, że o tych sprawach powinni razem porozmawiać, a nie jednym pismem wszystko załatwiać. Wójt dodał, że widzi możliwości, natomiast Starosta był zainteresowany tylko 10-letnią umową użyczenia, więc Wójt odpisał zgodnie ze swoją wiedzą i z dobrze pojętym interesem mieszkańców gminy, że ta forma umowy jest wykluczona. Tym bardziej, że ziemia ta jest wydzierżawiona, gmina pobiera jakieś pożytki, a w planach jest podzielenie jej na mniejsze działki i sprzedaż.

Wójt stwierdził, że można szukać różnych rozwiązań, natomiast oparli się na tym jednym piśmie. W związku z tym zgodnie z pytaniem Starosty Wójt odpowiedział, że taka umowa nie wchodzi w rachubę. Następnie Wójt zaprosił Pana Starostę do siebie na rozmowę.

Przewodnicząca Rady Gminy Pani Anna Olejniczak powiedziała, że rozumie, iż Wójt widzi możliwości negocjacji.

Starosta Świdwiński Mirosław Majka poprosił Wójta o pismo przedstawiające, jakie warunki Wójt proponuje.

Wójt Pan Kazimierz Lechocki odpowiedział, że to Starosta jest zainteresowany użytkowaniem terenu gminnego.

Starosta Świdwiński Mirosław Majka stwierdził, że nie wie, co Wójt ma na myśli i co przyjmie, dlatego poprosił, by Wójt to napisał i wtedy będzie wszystko wiadome. Starosta dodał, że w swoim piśmie zaproponował takie rozwiązanie, które nie pozbawi gminy praw właścicielskich do gruntu, powiat może spokojnie na nim inwestować oraz inni chcący zainwestować pieniądze. Natomiast po 10 latach, gdy mija okres użyczenia teren wraca do gminy, która jest jego właścicielem i może ona porozumieć się z właścicielem zakładu powstałym na jej terenie odnośnie dalszego funkcjonowania czy sprzedaży.

Wójt Pan Kazimierz Lechocki zapytał co w sytuacji, gdy po 10 latach odchodzi dzierżawiący zostawiając gminie halę, za którą będzie musiała płacić podatki do urzędu miasta.

Starosta Świdwiński Mirosław Majka zapytał, dlaczego Wójt uważa, że po 10 latach, ktoś odejdzie, czy nagle biznes nie będzie się mu opłacał.

Wójt Pan Kazimierz Lechocki powiedział, że trzeba brać pod uwagę wszystkie zagrożenia. Dodał, że w dobrze pojętym interesie ochrony ekonomicznej mieszkańców gminy należy się nad tematem pochylić i przedyskutować wszystkie warianty.

Przewodnicząca Rady Gminy Pani Anna Olejniczak powiedziała, że liczy na to, iż zapadną dalsze uzgodnienia między Gminą a Starostwem.

P R Z E R W A 10.55 – 11.05

Ad 1. Taryfy dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków na terenie Gminy Świdwin na rok 2017

Przewodnicząca Rady Gminy Pani Anna Olejniczak poprosiła o zabranie głosu Prezesa Gminnego Zakładu Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o. w Świdwinie **Pana Rafała Terleckiego**.

Pan Rafał Terlecki przedstawił radnym materiały dotyczące projektowanych stawek za wodę i odbiór nieczystości, a następnie szczegółowo omówił wniosek o zatwierdzenie taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków na terenie Gminy Świdwin na 2017 r. oraz poszczególne tabele (załącznik nr 1)

Pani Bożena Wieczorek powiedziała, że nie rozumie opłaty abonamentowej, bo jeżeli posiada licznik to płaci 4,27 zł za m³. Zapytała kiedy płaci się 2,10 zł i czy te 2,10 zł to jest za miesiąc, czy od metra?

Pan Rafał Terlecki odpowiedział, że to nie jest opłata od metra. Wyjaśnił, że osoby posiadające wodomierz płacą 4,27 zł za m³, a druga grupa to odbiorcy ryczałtowi płacący na podstawie przeciętnych norm zużycia, gdzie na osobę przyjmuje się 3m³ wody i oni płacą abonament w wysokości 2,10 zł. Natomiast GZGK dąży do tego, żeby mieszkańcy, którzy mają ryczałt od tego odeszli, ponieważ zakład też jest na tym stratny, ale nie może na nich narzucić większej opłaty abonamentowej, bo tego zakazuje prawo.

Pani Bożena Wieczorek zapytała, czy nie ma takiego prawa, że wszyscy muszą mieć wodomierze.

Pan Rafał Terlecki odpowiedział, że nie ma takiego przepisu, bo można różnie rozliczać, natomiast w interesie spółki jest to, żeby tych wodomierzy było jak najwięcej. Niestety nikogo nie można do tego przymusić, żeby sam na własny koszt założył wodomierz, więc spółka sukcesywnie je zakłada. Pan Rafał Terlecki dodał, że odbiorców ryczałtowych dawno już nie ma w innych pobliskich wodociągach.

Pani Bożena Wieczorek poinformowała, że na ostatniej Komisji Rolnictwa mieszkaniac Krosina mówił o wodociągu, który się zapada. Zapytała, czy prezes wie coś na ten temat.

Pan Rafał Terlecki odpowiedział, że chodzi tu o kolektor wypływowy z oczyszczalni ścieków, a nie o wodociąg, tylko o rurę która odprowadza nieczystości. Prezes poinformował, że wystosowano pismo do Starostwa, o którym on nie wiedział, w którym zawarto informację, że od 2013 r. GZGK posiada decyzję by ten rów oczyszczać. Natomiast w pozwoleniu wodno-prawnym Starostwo

określiło, że spółka ma oczyszczać rów na odcinku 500 m. W piśmie poproszono o zmianę decyzji, aby tę odległość, którą ma konserwować spółka zwiększyć do 2500 m. Prezes stwierdził, że spółki nie stać, by wykładać pieniądze na oczyszczanie całego rowu, natomiast swoją część oczyszczają. Dodał, że wniosek o zwiększenie długości konserwowania rowu przez spółkę jest niezasadny. To należy do zadań spółek wodnych, natomiast one chcą przerzucić to na GZGK.

Pani Bożena Wieczorek zapytała, czy podwyżki są konieczne i czy gminę stać na dopłaty?

Pan Rafał Terlecki odpowiedział, że był na spotkaniu w Urzędzie Marszałkowskim, w którym brali udział wójtowie i burmistrzowie z woj. zachodniopomorskiego, prezesi przedsiębiorstw wodociągowych, przedstawiciele ministerstwa. Na spotkaniu samorządowcy sygnalizowali problem, że w związku z podniesieniem opłat środowiskowych jest zagrożenie, że taryfy wzrosną o 25%, natomiast przedstawiciel ministerstwa środowiska mówił, że według ich wyliczeń te taryfy wzrosną o 15%, a przedstawiciele z izby wodociągów polskie wyliczyli wzrost na 19,3%. W związku z tym, że gmina posiada małe wodociągi stąd podwyżka bez dopłaty wyniosłaby ok. 10%.

Przewodnicząca Rady Pani Anna Olejniczak zapytała, z czego wynika zmiana wynagrodzeń między rokiem 2014 a 2015 o ponad 50 tys. zł zawarta w tabeli z informacją o kosztach rodzajowych.

Pan Rafał Terlecki odpowiedział, że rok 2015 to jest czas, gdy był stary zarząd, gdzie największym kosztem były odprawy emerytalne i ekwiwalenty dla odchodzącego zarządu.

Przewodnicząca Rady Pani Anna Olejniczak zapytała, czy nie ma możliwości by poprzycinać koszty administracyjne. Dodała, że przeliczając wskaźniki można zauważyć, że koszty administracyjne są prawie na poziomie 40%.

Pan Rafał Terlecki odpowiedział, że to jest kwestia tego, w jaki sposób księgowane są koszty administracyjne. W przypadku wynagrodzeń wyglądają one jako koszty administracyjne, ale to są ludzie którzy wykonują pracę stricte techniczną w terenie.

Przewodnicząca Rady Pani Anna Olejniczak stwierdziła, że policzyła to na podstawie kosztów, które wymienia prezes w tabeli koszty pośrednie.

Pan Rafał Terlecki powiedział, że tutaj są wpisane wynagrodzenia pracowników, którzy pracują w ekipie interwencyjnej oraz ludzie odpowiedzialni za rozliczenia czyli inkasenci, kasjerka, główna księgowa, wynagrodzenie prezesa.

Prezes dodał, że przymierza się również do zmiany dostawcy energii elektrycznej, ponieważ spółka rocznie za prąd płaci ok. 120 tys. zł i jeżeli nawet zaoszczędzi 5% to jest kilka tysięcy złotych.

Pani Bożena Wieczorek zapytała, czego dotyczy podatek od nieruchomości.

Pan Rafał Terlecki odpowiedział, że jest to w większości podatek płacony do gminy.

Skarbnik Pani Renata Kamińska powiedziała, że dlatego została tak zwiększona dopłata, żeby zrekompensować spółce 90 tys. zł podatku.

Pani Bożena Wieczorek zapytała, czy został zakupiony beczkowóz.

Pan Rafał Terlecki odpowiedział, że została zakupiona beczka do wody pitnej, która się przydaje, jednak dobrze byłoby gdyby była ona na przyczepie, ale niestety są ważniejsze potrzeby.

Pani Bożena Wieczorek powiedziała, że na Komisji Rolnictwa padła informacja, że spółka miała pisać projekt na Krosino jeszcze za poprzedniego zarządu. Zapytała, czy spółka może pisać projekty.

Pan Rafał Terlecki odpowiedział, że jeżeli chodzi o Krosino, to po raz pierwszy o tym słyszy. Spółka może pisać projekty inwestycyjne, z tym że budżet spółki wynosi ok. 1,2 mln zł, natomiast projekt polegający na budowie małej oczyszczalni ścieków i kolektora w Bystrzynie to też ok. 1,2 mln zł, więc spółka nie ma zdolności inwestycyjnej. Spółka ma problem z uzyskaniem kredytu w rachunku bieżącym w wysokości 50 tys. zł.

Przewodnicząca Rady Pani Anna Olejniczak zapytała, co zostało zrobione z tych najważniejszych zadań do wykonania w 2016 r.

Pan Rafał Terlecki odpowiedział, że na pewno zrobiono studnie w Rogalinie, w Oparznie i Goli Górnej, natomiast nie jest zrobiony rów cyrkulacyjny w Krosinie, ponieważ technicznie jest to bardzo trudne do wykonania, gdyż ścieki ciągle płyną i nie ma gdzie ich zmagazynować na czas potrzebny do realizacji inwestycji.

Nie zrealizowano hydroforni w Lipcach, ale zrobiono dach w hydroforni w Oparznie i w Bierzwnicy. Zrobiono szereg rzeczy, które nie były zakładane, np. należało poprawić standardy pracownicze w spółce po kontroli PIP.

Przewodnicząca Rady Pani Anna Olejniczak zadała pytanie do sprawozdania Zarządu GZGK z działalności w 2015 r., co to są pozostałe przychody przedstawione w informacji dodatkowej za 2014 i 2015 r.

Pan Rafał Terlecki odpowiedział, że prawdopodobnie są to przychody związane z dopłatą gminy do wody, ale to też może być sprzedaż jakiejś nieruchomości, czy dzierżawa.

Pan Ryszard Pawlonka zapytał, kiedy jakość wody w Łąkowie będzie naprawdę dobra.

Pan Rafał Terlecki odpowiedział, że jeżeli chodzi o jakość wody w Łąkowie i Oparznie to dysponuje wynikami badań realizowanymi na zlecenie spółki przez Sanepid. Po realizacji inwestycji polegającej na dostawieniu nowego filtra w hydroforni w Oparznie i zasypania go nowym złożem G-1, który usuwa mangan i żelazo, jakość wody się poprawiła. Jeżeli chodzi o Łąkowo to problem polega na tym, że istnieje tam ok. 1,5 km wodociągu azbestowego, który należałoby wymienić. Jednak jakość wody w Łąkowie spełnia wszelkie wymogi i nie posiada ona żelaza i manganu.

Ad 2. Omówienie projektów uchwał na XXIII/2016 sesję Rady Gminy Świdwin

Przewodnicząca Rady Pani Anna Olejniczak poprosiła **Sekretarz Gminy Panią Halinę Czajkowską** o przedstawienie projektów uchwał.

Pani Halina Czajkowska przedstawiła następujące projekty uchwał:

- uchwała w sprawie zatwierdzenia taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków na terenie Gminy Świdwin oraz ustalenia wysokości dopłaty do grup taryfowych odbiorców usług wodociągowo-kanalizacyjnych
- uchwała w sprawie wyrażenia zgody na wydzierżawienie nieruchomości w Berkanowie
- uchwała w sprawie wyrażenia zgody na nieodpłatne nabycie nieruchomości

Przewodnicząca Rady Pani Anna Olejniczak poprosiła o wyjaśnienie **Panią Annę Pietrykę**.

Pani Anna Pietryka wyjaśniła, że sprawa ma kilka lat od 2007 r., a chodzi o to, by przedsiębiorca który ma swój zakład Ferroplast w Świdwinku mógł ogrodzić cały swój teren z uwagi na bezpieczeństwo. W związku z tym został pozytywnie zaopiniowany projekt podziału drogi dojazdowej na wysypisko śmieci tj. kawałek odcinka zaznaczony na mapie kolorem szarym i dalej biegnący aż do wysypiska, podzielony został na trzy działki. Ta środkowa część bezpośrednio przylegająca do zakładu Ferroplast 410/6 jest własnością miasta Świdwin natomiast odchodząca w bok do drogi powiatowej działka 318/3 jest własnością przedsiębiorcy. W tym wypadku dojdzie do zamiany między miastem Świdwin, a przedsiębiorcą. Natomiast działka 410/7 to jest w konsekwencji dalej droga dojazdowa na wysypisko.

Przewodnicząca Rady Pani Anna Olejniczak zauważyła, że na przedstawionej mapie nie widać dróg, o których mówi Pani Anna Pietryka i radni nie wiedzą, o co chodzi.

Pan Piotr Sieradzki stwierdził, że nie jest zaznaczona ta droga, którą gmina ma przejąć.

Pani Anna Pietryka powiedziała, że rzecz dotyczy działki 410/5 tj. o długości ok. 80-90m, działki która jest działką dojazdową do gospodarstwa, gdzie mieszka rodzina i do działki 408/2 gdzie jest działka prywatna innego właściciela. Jest to teren administracyjny gminy i droga ta miastu jest zbędna. Dojazd do wysypiska będzie się odbywał przez działkę 418/3, która w tej chwili jest własnością prywatną przedsiębiorcy, a po zamianie będzie własnością miasta Świdwina.

Wójt Pan Kazimierz Lechocki powiedział, że chodzi o drogę zaznaczoną na mapie. Na dzień dzisiejszy ta droga prowadzi przez zakład Ferroplast. Zasadnym był transport wtedy, kiedy było czynne wysypisko śmieci. W tej chwili jest ono nieczynne w związku z powyższym przedsiębiorca wystąpił o to, by nie utrudniać mu pracy. Wybudował drogę z płyt jumbo znajdującą się po prawej stronie jadąc w kierunku Kluczkowa i zaproponował miastu zamianę, tak że dostęp do wysypiska zostanie z drogi powiatowej tą drogą którą wybudował z płyt, a w zamian za to chce ogrodzić swój zakład. Pozostał problem dla gminy, bo tu są mieszkańcy gminy. W związku z tym miasto zamienia się za to, a gmina może przejąć tą drogę, żeby zabezpieczyć dojazd dla mieszkańców gminy, jak również do własnych terenów.

Pani Dorota Rakowska powiedziała, że gmina musi przejąć działkę, bo są tam mieszkańcy gminy, ale w tym momencie mamy odpowiedź na sytuację w Kluczkowie, gdzie tam też są nasi mieszkańcy i gmina powinna mieć drogę, która będzie dawała dojazd do ich działek.

Wójt Pan Kazimierz Lechocki odpowiedział, że radna bardzo upraszcza sprawę. Dodał, że można było przytoczyć jeszcze kilka innych przykładów. Miasto tego odcinka nie chce i to od gminy zależy czy ułatwi się życie przedsiębiorcy, czy nie.

Przewodnicząca Rady Pani Anna Olejniczak stwierdziła, że to czy my przejmujemy tę drogę czy nie, to nie będzie miało żadnego wpływu na to, czy miasto zamieni się z przedsiębiorcą, czy nie. Tutaj są pomieszczone dwie sprawy, bo z treści uzasadnienia do uchwały wynika, jakby to miało mieć wpływ na to, czy oni się zamieniają czy nie.

Wójt Pan Kazimierz Lechocki odpowiedział, że decyzja należy do radnych, a projekt uchwały został przygotowany na wniosek przedsiębiorcy. Miasto tak obwarowało, że dojdzie do porozumienia z miastem pod warunkiem, że gmina to przejmie. Jeżeli radni uznają, że jest to dobre rozwiązanie to tak będzie.

Przewodnicząca Rady Pani Anna Olejniczak stwierdziła, że sprawa jest prosta, tylko to uzasadnienie które się pojawiło trochę namieszało, stąd te pytania i żądania wyjaśnień.

- uchwała w sprawie wyrażenia zgody na nieodpłatne nabycie nieruchomości

Pani Halina Czajkowska wyjaśniła, że uchwała została podjęta 30.09.2016 r., jednak w §1 pkt 1 wkraśl się błąd, ponieważ błędnie wpisano działkę numer 85/8, a winna być wpisana 212/47.

Pani Anna Pietryka powiedziała, że straci moc podjęta wcześniej uchwała, po podjęciu nowej. Wyjaśniła, że pisząc uchwałę z rozpędu wpisała numer działki stanowiącej drogę, która pojawiła się w uchwale dotyczącej Krosina. Niestety nie można było zrobić zmiany do tej uchwały, ponieważ do notariusza musi trafić poprawna uchwała, więc trzeba podjąć ją jeszcze raz.

Przewodnicząca Rady Pani Anna Olejniczak zapytała się o uchwałę w sprawie Kluczkowa, czy gmina nie chce już sprzedawać tych działek.

Wójt Pan Kazimierz Lechocki odpowiedział, że gmina chce je sprzedawać, tylko nie podjęcie uchwały na poprzedniej sesji spowodowało to, że i tak nie zostanie wykonany dochód, bo do końca roku nie zostaną one sprzedane. Natomiast ich sprzedaż była wliczona w plan dochodów tegorocznych, czyli o 200 tys. zł nie będzie wykonania. Myśli, że po nowym roku do tego gmina przystąpi, bo teraz czasowo się nie wyrobi.

Przewodnicząca Rady Pani Anna Olejniczak powiedziała, że wątpliwości były wśród radnych, które miały być rozwiane na dzisiejszej komisji.

Wójt Pan Kazimierz Lechocki odpowiedział, że temat został przesunięty na przyszły rok.

Przewodnicząca Rady Pani Anna Olejniczak poprosiła **Skarbnik Gminy Panią Renatę Kamińską** o przedstawienie projektów uchwał.

Pani Renata Kamińska przedstawiła następujące projekty uchwał:

- uchwała w sprawie określenia stawek podatku od nieruchomości

Pani Renata Kamińska powiedziała, że maksymalne stawki określone w ustawie zostały trochę obniżone, więc nasze stawki pozostają praktycznie na poziomie tamtego roku.

Przewodnicząca Rady Pani Anna Olejniczak zapytała, czy Pani Skarbnik ma wyliczone jak stawki wpłyną na kształt budżetu.

Pani Renata Kamińska odpowiedziała, że jeszcze nie ma wyliczone, dopiero jak radni wyrażą akceptację, wtedy zostaną one przeliczone.

- uchwała w sprawie podatku od środków transportowych

Ad 3. Sprawy bieżące

Przewodnicząca Rady Pani Anna Olejniczak poinformowała, że do biura rady wpłynęło pismo Naczelnika Urzędu Skarbowego dotyczące analizy oświadczeń majątkowych radnych. Stwierdzono takie same niedociągnięcia, jak w poprzednim roku czyli brak wskazania przynależności składników do majątku stanowiącego małżeńską wspólność majątkową, nie podanie powierzchni działki gruntu, podanie dochodu z tytułu diet radnego w niższej wysokości niż wynika z informacji PIT-R, nie wykazanie dochodu z tytułu praw autorskich, nie wykazanie dochodu z tytułu zasiłków pieniężnych, nie wykazanie dochodu z tytułu diet radnego, nie wykazanie dochodu według informacji PIT-8c, źle

wykazany rok produkcji mienia ruchomego, nie podanie zdarzenia w związku z jakim zaciągnięto zobowiązanie pieniężne. Jedno oświadczenie majątkowe zostało przekazane do Dyrektora Urzędu Kontroli Skarbowej.

Przewodnicząca poinformowała, że z WSA wpłynęło doręczenie prawomocnego orzeczenia sądu dotyczące skargi prokuratury na zapis w uchwale o opłacie za zajęcie pasa drogowego. Już wcześniej była podana informacja, że wyrok taki zapadł, a teraz do biura rady wpłynęło doręczenie prawomocnego wyroku stwierdzające nieważność §2 ust. 3 i §3 ust. 3 zaskarżonej uchwały.

Ad 4. Wolne wnioski

Wolnych wniosków nie zgłoszono.

Na tym porządek obrad został wyczerpany.

Przewodnicząca Rady Pani Anna Olejniczak ogłosiła posiedzenie komisji za zakończone.

Przewodnicząca Rady

Olejniczak
mgr Anna Olejniczak

Protokołowała:

Zawojcka
Izabela Zawojcka